

Sygn. akt I ACa 322/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 sierpnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Bogusław Dobrowolski
Sędziowie	:	SA Jarosław Marek Kamiński SA Krzysztof Chojnowski (spr.)
Protokolant	:	Sylwia Radek - Łuksza

po rozpoznaniu w dniu 21 sierpnia 2013 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. T.**

przeciwko (...) **w W.**

o zapłatę, rentę i ustalenie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 7 marca 2013 r. sygn. akt I C 502/10

I. zmienia zaskarżony wyrok:

- a) **w punkcie I o tyle, że początkową datę biegu odsetek ustawowych określa na dzień 8 listopada 2010 r.;**
- b) **w punkcie V w ten sposób, że zasądzoną od pozwanego na rzecz powoda rentę z tytułu zwiększonych potrzeb obniża od dnia 28 lutego 2013 r. do kwoty po 100 (sto) zł miesięcznie;**
- c) **w punkcie VI o tyle, że kwotę odszkodowania obniża do kwoty 6.627,73 (sześć tysięcy sześćset dwadzieścia siedem 73/100) zł;**

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.692 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

UZASADNIENIE

Powód J. T. wnosił o zasądzenie od pozwanego (...) w W. kwoty 250.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z ustawowymi odsetkami od dnia 27 marca 2009 roku do dnia zapłaty; kwoty 6.676,80 złotych tytułem odszkodowania za zniszczony w wyniku wypadku drogowego samochód oraz kwoty 2.055,74 złotych tytułem kosztów holowania pojazdu, z ustawowymi odsetkami od obu tych kwot od dnia 5 lipca 2009 roku do dnia zapłaty; kwoty 526,74 złotych tytułem renty wyrównawczej za utracone dochody za okres od dnia 1 stycznia 2009 roku do dnia 31 maja 2010 roku; kwoty 1.179,96 złotych tytułem renty wyrównawczej za utracone dochody za okres od dnia 1 czerwca 2010 roku na stałe; kwoty 10.602,02 złotych tytułem odszkodowania, w tym kwoty 2.227,17 złotych tytułem wydatków na leczenie i zabiegi rehabilitacyjne, kwoty 3.333,16 złotych za utracone i zniszczone w wypadku rzeczy, kwoty 892,84 złotych tytułem kosztów przebudowy łazienki, kwoty 4.148,85 złotych tytułem dojazdów powoda i członków jego rodziny do placówek medycznych, z ustawowymi odsetkami od dnia 5 lipca 2009 roku do dnia zapłaty; kwoty 300 złotych miesięcznie tytułem renty na zwiększone potrzeby począwszy od dnia 1 stycznia 2009 roku, wnosił też o ustalenie odpowiedzialności pozwanego za dalsze mogące wystąpić w przyszłości skutki wypadku. Domagał się również zasądzenia od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Pozwany (...) w W. wnosił o oddalenie powództwa i o zasądzenie od powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 7 marca 2013 roku Sąd Okręgowy w Olsztynie zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 149.635 złotych tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 27 marca 2009 roku do dnia zapłaty (pkt I), zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 6.676,80 złotych tytułem odszkodowania za zniszczony pojazd oraz kwotę 513,93 złotych tytułem kosztów holowania pojazdu z ustawowymi odsetkami od obu tych kwot od dnia 5 lipca 2009 roku do dnia zapłaty (pkt II), zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 8.954,58 złotych tytułem renty wyrównawczej za utracone dochody w okresie od dnia 1 stycznia 2009 roku do dnia 31 maja 2010 roku (pkt III), zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.179,96 złotych miesięcznie tytułem renty wyrównawczej począwszy od dnia 1 czerwca 2010 roku (pkt IV), zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 200 złotych miesięcznie tytułem renty z tytułu zwiększonych potrzeb począwszy od dnia 1 stycznia 2009 roku (pkt V), zasądził od pozwanego na rzecz powoda łącznie kwotę 7.839 złotych tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia 5 lipca 2009 roku do dnia zapłaty (pkt VI), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt VII), zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.109 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt VIII), nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Olsztynie) kwotę 1.944 złotych tytułem zwrotu wydatków w sprawie w części oraz kwotę 9.152 złotych tytułem nieuiszczonej w części opłaty sądowej (pkt IX), nie obciążył powoda zwrotem nieuiszczonych w części kosztów sądowych na rzecz Skarbu Państwa (pkt X).

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 6 grudnia 2008 roku na drodze nr (...) w pobliżu miejscowości T. gmina N. B. P. kierujący samochodem osobowym marki M. (...) o nr rej. (...) spowodował wypadek drogowy, którego uczestnikiem był powód, kierujący samochodem ciężarowym marki (...) o nr rej. (...). Samochód kierowany przez B. P. był zarejestrowany w Niemczech i posiadał ubezpieczenie OC w (...) (...) B. - (...), a właściciel tego pojazdu A. S. zgłosił szkodę na terenie N.. Wyrokiem z dnia 24 lutego 2010 roku w sprawie II K 59/09 Sąd Rejonowy w Nidzicy uznał B. P. za winnego spowodowania wypadku i za to skazał go na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

Sąd I instancji ustalił także, że bezpośrednio po wypadku w dniu 6 grudnia 2008 roku powód został przewieziony z miejsca wypadku do Szpitala ZOZ w N. na Oddział (...). W dniu 9 grudnia 2008 roku powód został przewieziony do (...) Szpitala (...) w O. na Oddział (...). Tam rozpoznano u powoda złamanie wieloodłamowe tylnej kolumny i przypanewkowe miednicy po stronie lewej ze zwichnięciem głowy kości udowej, złamanie paliczka dalszego i podstawnego palucha lewego, złamanie głowy II kości śródstopia lewego, złamanie głowy i podgłowe V kości śródstopia i paliczka bliższego stopy lewej, zwichnięcie w stawach śródstopno-paliczkowych palców III i IV, potłuczenia ogólne, pourazowy ubytek skóry bocznej powierzchni podudzia lewego, uraz kręgosłupa odcinka lędźwiowego – L1 tj. złamanie w obrębie przedniej części trzonu kręgu, przebiegające z obniżeniem wysokości przedniej trzonu tego kręgu oraz z nieznacznym przemieszczeniem ku przodowi odłamanego przedniego fragmentu

trzonu (szczelina złamania przebiegająca głównie poprzecznie do maksymalnie 4 mm), przepuklinę dotrzonową w obrębie środkowej części blaszki granicznej trzonu kręgu – L1. W czasie pobytu w szpitalu w O. powód przeszedł trzy operacje: w dniu 10 grudnia 2008 roku, w dniu 31 grudnia 2008 roku i w dniu 26 stycznia 2009 roku. W procesie leczenia powoda w związku ze złamaniem śródstopia i palców lewej nogi zastosowano wyciąg bezpośredni za palce I-5 stopy lewej i opatrunek gipsowy. W związku z długotrwałym unieruchomieniem powód doznał odleżyn. Został on wypisany do domu w dniu 12 lutego 2009 roku. W okresie od dnia 19 lutego 2009 roku do dnia 16 marca 2009 roku powód przebywał na zaleconym wcześniej leczeniu rehabilitacyjnym w SP ZOZ w M. na Oddziale(...). Na tym etapie leczenia nadal poruszał się o dwóch kulach łokciowych. Na datę wniesienia pozwu powód przeszedł czwartą operację polegającą na wzmocnieniu kości miednicy z wymianą stawu biodrowego na endoprotezę. Powód do chwili obecnej odczuwa ból, cierpienie. Przyjmuje leki przeciwbólowe, a jeżeli je ogranicza (z uwagi na dolegliwości żołądkowe), to wówczas odczuwa ból. W wyniku wypadku drogowego powód doznał 88% uszczerbku na zdrowiu.

Z dalszych ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że powód urodził się w dniu(...). Przed wypadkiem prowadził działalność gospodarczą w zakresie świadczenia usług transportowych - m.in. dla (...) Sp. z o.o. w O., prowadził też szkolenia teoretyczne i praktyczne dla kursantów na prawo jazdy kategorii C w ośrodku szkolenia kierowców (...) B. O. oraz w Szkole (...). Po wypadku w okresie od dnia 3 grudnia 2009 roku do dnia 31 maja 2010 roku powód pobierał z (...) Oddział w E. świadczenie rehabilitacyjne, a od dnia 1 czerwca 2010 roku pobiera z ZUS rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy. W okresie od dnia 1 stycznia 2009 roku do dnia 31 maja 2010 roku powód uzyskiwał z ZUS świadczenie rehabilitacyjne w wysokości 1.365 złotych (brutto 1.665 złotych). Z kolei w okresie od dnia 1 czerwca 2010 roku do dnia 28 lutego 2011 roku pobierał z ZUS rentę w kwocie 863,70 złotych netto miesięcznie - kwota do wypłaty (brutto 1.011,76 złotych), w okresie od dnia 1 marca 2011 roku do dnia 31 marca 2011 roku w kwocie 888,24 złotych netto miesięcznie + 229 złotych z tytułu rozliczenia podatku dochodowego (brutto 1.043,12 złotych), w okresie od dnia 1 kwietnia 2011 roku do dnia 31 sierpnia 2011 roku w kwocie 888,24 złotych netto miesięcznie (brutto 1.043,12 złotych), w okresie od dnia 1 września 2011 roku do dnia 31 grudnia 2011 roku w kwocie 888,24 złotych netto miesięcznie (brutto 1.043,12 złotych). Średnie miesięczne dochody powoda w 2006 roku wynosiły 1.725,47 złotych, w 2007 roku - 2.824,53 złotych, a w 2008 roku - 3.310,56 złotych. W okresie od dnia 1 stycznia 2009 roku do dnia 31 maja 2010 roku powód uzyskiwał z tytułu świadczenia rehabilitacyjnego średni miesięczny dochód w kwocie 1.365 złotych netto, tj. mniej w stosunku do średniorocznych dochodów netto za 2006 rok o kwotę 360,47 złotych netto, w stosunku do średniorocznych dochodów netto za 2007 rok o kwotę 1.477,53 złotych netto, w stosunku do średniorocznych dochodów netto za 2008 rok o kwotę 1.945,56 złotych netto. Za okres od dnia 1 czerwca 2010 roku do dnia 31 grudnia 2011 roku powód uzyskał z ZUS tytułem renty kwotę 16.884,70 złotych, a tym samym średnio miesięcznie w tym okresie uzyskiwał rentę w wysokości 888,67 złotych netto, tj. mniej w stosunku do średniorocznych dochodów za 2006 rok o kwotę 836,80 złotych netto, w stosunku do średniorocznych dochodów za 2007 rok o kwotę 1.953,86 złotych netto, w stosunku do średniorocznych dochodów za 2008 rok o kwotę 2.421,89 złotych netto.

Nadto Sąd I instancji ustalił, że wyłączną przyczyną wypadku drogowego z dnia 6 grudnia 2008 roku był wjazd M. (...) na tor jazdy (...), którym prawidłowo poruszał się powód. Symulacje przeprowadzone przy prędkości M.-a 70 km/h (prędkość dozwolona) i 86 km/h (prędkość z jaką poruszał się powód) nie dały podstaw do ustalenia, że poruszanie się powoda na drodze z dozwoloną prędkością miało wpływ na skutki wypadku.

Sąd Okręgowy ustalił również, że wartość rynkowa nieuszkodzonego pojazdu M. na grudzień 2008 roku wynosiła 49.100 złotych brutto (w tym VAT 22% - 8.854,10 złotych, kwota netto 40.245,90 złotych), a wartość rynkowa uszkodzonego pojazdu M. w dniu 17 czerwca 2009 roku wynosiła 7.320 złotych brutto. Różnica pomiędzy wartością pojazdu przed szkodą, a wartością tego pojazdu w stanie uszkodzonym wynosi 41.780 złotych brutto (34.245,90 złotych netto).

Sąd I instancji ustalił też, że powód zgłosił pozwanemu szkodę w dniu 24 lutego 2009 roku. Następnie w piśmie z dnia 2 czerwca 2009 roku powód wniósł o ustalenie renty na zwiększone potrzeby, a w piśmie z dnia 30 lipca 2009 roku domagał się zwrotu kosztów przebudowy łazienki. W postępowaniu likwidacyjnym pozwany przyznał powodowi odszkodowanie za uszkodzony pojazd w kwocie 29.098 złotych netto, pomniejszając je o kwotę 7.274 złotych netto z racji przyczynienia się powoda do szkody w 25%, pozwany przyznał też powodowi kwotę 2.055,74 złotych netto

tytułem odszkodowania za transport uszkodzonego pojazdu również pomniejszając to odszkodowanie o kwotę 513,93 złotych netto z racji przyczynienia się powoda do szkody. O stopień przyczynienia się powoda do szkody pozwany zmniejszył też przyznane powodowi zadośćuczynienie w kwocie 40.000 złotych, ostatecznie wypłacając powodowi z tego tytułu kwotę 30.000 złotych.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powództwo zasługiwało w części na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności Sąd I instancji zaznaczył, że pozwany co do zasady nie kwestionował swojej odpowiedzialności za skutki wypadku drogowego z dnia 6 grudnia 2008 roku.

Odnosząc się do podnoszonego przez pozwanego zarzutu przyczynienia się powoda do szkody Sąd Okręgowy wskazał, że choć powód przekroczył dozwoloną prędkość o 16 km/h, to opinie biegłych z zakresu rekonstrukcji wypadków S. S. – opiniującego w sprawie karnej, jak i A. O. – opiniującego w sprawie niniejszej nie dawały podstaw do przypisania powodowi przyczynienia się, tak do zaistnienia samego wypadku, jak i do skutków wypadku. W ocenie biegłych nie można bowiem w sposób jednoznaczny ustalić wpływu przekroczenia przez powoda prędkości o 16 km/h na skutki wypadku. Sąd zaś nie mógł tego ustalić dowolnie. W konsekwencji Sąd I instancji wskazał, że nie było podstaw do miarkowania poszczególnych świadczeń należnych powodowi.

Żądanie zadośćuczynienia Sąd I instancji oceniał na podstawie art. 445 § 1 k.c. Uwzględniając skutki, jakie w wyniku wypadku drogowego powstały w zdrowiu powoda i jego codziennym funkcjonowaniu, w tym wykonywanej pracy, a także przyszłe skutki tego wypadku Sąd Okręgowy uznał, że odpowiednim, kompensującym rozmiar krzywdy powoda jest zadośćuczynienie w kwocie 220.000 złotych, w której mieści się również kwota 10.000 złotych potrącona przez pozwanego z tytułu przyjętego przez niego przyczynienia się powoda do szkody. Kwotę 220.000 złotych Sąd I instancji pomniejszył jednak o kwotę 30.000 złotych, którą pozwany faktycznie wypłacił powodowi w toku postępowania likwidacyjnego oraz o kwotę 40.365 złotych wypłaconą powodowi przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych tytułem odszkodowania z racji wypadku przy prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej. Ostatecznie Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda tytułem zadośćuczynienia kwotę 149.635 złotych z ustawowymi odsetkami zgodnie z żądaniem pozwu w oparciu o art. 481 § 1 i 2 k.c. i art. 817 k.c.

Odnosząc się do żądania wyrównania odszkodowania za zniszczony w wypadku pojazd Sąd I instancji zaznaczył, że według opiniującego w sprawie biegłego z zakresu wyceny wartości i kosztorysowania napraw samochodów A. O. pozwany powinien zapłacić powodowi za zniszczony pojazd kwotę 41.780 złotych brutto (różnica pomiędzy wartością pojazdu przed szkodą – 49.100 złotych brutto, a wartością tego pojazdu w stanie uszkodzonym – 7.320 złotych brutto), czyli kwotę 34.245,90 złotych netto. Skoro tytułem odszkodowania za zniszczony pojazd pozwany winien zapłacić powodowi kwotę 34.245,90 złotych netto, a faktycznie wypłacił powodowi z tego tytułu kwotę 29.098 złotych netto (pozwany wypłacił powodowi tę kwotę w całości, bowiem dopiero potem zastosował obniżenie z tytułu 25% przyczynienia się powoda do szkody), to różnica na niekorzyść powoda wynosi 5.147,90 złotych. Powód nie zwrócił pozwanemu żądanej przez niego kwoty

5.732,20 złotych, która według twierdzeń pozwanego została powodowi nadpłacona. Zaliczając ją więc powodowi jako spełnienie świadczenia przez pozwanego, to i tak kwota którą pozwany powinien zapłacić powodowi (5.147,90 złotych) łącznie z kwotą stanowiącą różnicę pomiędzy kwotą ewentualnego potrącenia za przyczynienie się powoda do szkody 7.274 złotych – 5.732,20 złotych = 1.541,80 złotych (5.147,90 złotych + 1.541,80 złotych = 6.689,70 złotych) jest wyższa od żądanej z tego tytułu pozwem. W konsekwencji Sąd Okręgowy na podstawie art. 361 § 2 k.c. uwzględnił roszczenie powoda o zapłatę kwoty 6.676,80 złotych tytułem wyrównania odszkodowania za zniszczony w wypadku pojazd.

Na podstawie art. 361 § 2 k.c. Sąd I instancji uwzględnił też roszczenie o zapłatę kwoty 513,93 złotych tytułem kosztów holowania pojazdu po wypadku. Zaznaczył, że z żądanej przez powoda z tego tytułu kwoty 2.055,74 złotych, która nie była kwestionowana przez pozwanego na etapie postępowania likwidacyjnego, pozwany potrącił kwotę 513,93 złotych odpowiadającą 25% przyczynieniu się powoda do szkody, a Sąd nie podzielił zarzutu przyczynienia się powoda do szkody.

Żądanie o rentę wyrównawczą za utracone dochody Sąd Okręgowy oceniał na podstawie art. 444 § 2 k.c. Podkreślił, że żądana przez powoda kwota 526,74 złotych miesięcznie tytułem renty wyrównawczej za utracone dochody w okresie od dnia 1 stycznia 2009 roku do dnia 31 maja 2010 roku, jak i żądana przez powoda kwota 1.179,96 złotych tytułem renty wyrównawczej za utracone dochody począwszy od dnia 1 czerwca 2010 roku są niższe od kwot wyliczonych przez biegłego z zakresu księgowości A. G.. W konsekwencji Sąd ten zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 8.954,58 złotych (17 miesięcy x 526,74 złotych) tytułem renty wyrównawczej za utracone dochody w okresie od dnia 1 stycznia 2009 roku do dnia 31 maja 2010 roku i kwotę 1.179,96 złotych miesięcznie tytułem renty wyrównawczej począwszy od dnia 1 czerwca 2010 roku.

Na podstawie art. 444 § 2 k.c. Sąd I instancji oceniał też żądanie o rentę z tytułu zwiększonych potrzeb powoda począwszy od dnia 1 stycznia 2009 roku. Sąd ten wskazał, że bezpośrednio po wypadku potrzeby powoda były zwiększone, zaś aktualnie są w stosunku do tego okresu mniejsze. Obecnie powód nie wymaga specjalnej diety, na której był przy zroście kostnym. Od momentu wszczęcia endoprotezy powód nie uczęszcza też na basen. W chwili obecnej zwiększone potrzeby powoda istnieją głównie w zakresie konieczności zakupu leków przeciwbólowych, powód ponosi też koszty wymiany wkładek ortopedycznych do obuwia w kwocie 250 złotych rocznie. Dlatego Sąd Okręgowy przyznał powodowi tytułem renty na zwiększone potrzeby kwotę 200 złotych miesięcznie od dnia 1 stycznia 2009 roku.

Jednocześnie na podstawie art. 444 § 1 k.c. Sąd I instancji zasądził od pozwanego na rzecz powoda odszkodowanie w łącznej kwocie 7.839 złotych. Zaznaczył, że odszkodowanie to obejmuje kwotę 892,84 złotych tytułem kosztów przebudowy łazienki, odpowiadającą kwocie potrąconej przez pozwanego z racji 25% przyczynienia się powoda do szkody (kwota zgłoszona przez powoda za przebudowę łazienki została uwzględniona przez pozwanego w całości, tyle że dokonał on 25% potrącenia), kwotę 2.227,17 złotych tytułem kosztów leczenia i rehabilitacji, kwotę 4.1485 złotych tytułem zwrotu kosztów dojazdów powoda i jego rodziny do placówek medycznych, kwotę 571,25 złotych tytułem częściowego odszkodowania za zniszczone w wypadku rzeczy, co odpowiada kwotom niezasadnie potrąconym przez pozwanego z racji przyczynienia się powoda do szkody [150,01 złotych (buty) + 333,75 złotych (odzież) + 87,50 złotych (telefon)]. W ocenie Sądu Okręgowego powód nie udowodnił żądania o odszkodowanie w większym zakresie.

Sąd Okręgowy oddalił żądanie ustalenia, że pozwany ponosi odpowiedzialność za dalsze, mogące powstać w przyszłości skutki wypadku uznając, że powód nie wykazał interesu prawnego w żądaniu ustalenia odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości i to bliżej nieokreślone.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 98 § 1-3 k.p.c., uwzględniając wygraną powoda w procesie w 64%. Sąd ten nakazał też ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa od pozwanego nierozliczone jeszcze wydatki w sprawie, pokryte tymczasowo ze Skarbu Państwa, jak i nieuiszczoną w części opłatę od pozwu w części w jakiej pozwany przegrał sprawę, a jednocześnie odstąpił od obciążania powoda zwrotem części nieuiszczonych kosztów sądowych na rzecz Skarbu Państwa.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany zaskarżając go w części tj., w punkcie I w części zasądzonej odsetki ustawowe od kwoty 149.676,80 złotych za opóźnienie w zapłacie od dnia 27 marca 2009 roku do dnia 8 listopada 2010 roku, w punkcie V w części zasądzonej rentę na zwiększone potrzeby w kwocie 100 złotych miesięcznie ponad 100 złotych za okres od 1 stycznia 2010 roku, w punkcie VI w części zasądzonej kwotę 1.227,17 złotych tytułem zwrotu kosztów leczenia i rehabilitacji.

Rozstrzygnięciu temu zarzucił:

1. obrazę art. 14 ust 1 i 2 ustawy z 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) i (...) oraz art. 817 § 2 k.c. w związku z art. 16 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) i (...), art. 354 k.c. i art. 455 k.c., polegającą na zasądzeniu odsetek ustawowych od kwoty zasądzonego zadośćuczynienia od dnia 27 marca 2009 roku pomimo, że powód w tym terminie nie sprecyzował kwotowo roszczenia o zadośćuczynienie i nie wezwał pozwanego do zapłaty oczekiwanej kwoty;

2. naruszenie art. 444 § 2 k.c. poprzez zasądzenie renty na zwiększone potrzeby w wysokości przekraczającej zwiększone potrzeby powoda i nieudowodnionej;
3. naruszenie art. 444 § 1 k.c. poprzez zasądzenie odszkodowania obejmującego poniesione koszty leczenia i rehabilitacji w wysokości przekraczającej wykazane rachunkami wydatki;
4. sprzeczność istotnych ustaleń z treścią zebranego materiału dowodowego.

Domagał się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie odsetek ustawowych od kwoty 149.686,80 złotych za okres od dnia 27 marca 2009 roku do dnia 8 listopada 2010 roku, oddalenie renty na zwiększone potrzeby w wysokości 100 złotych miesięcznie począwszy od dnia 1 stycznia 2010 roku, oddalenie kwoty 1.227,17 złotych zasądzonej tytułem zwrotu kosztów leczenia i rehabilitacji, a także zasądzenia od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu w drugiej instancji według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługuje na uwzględnienie niemal w całości.

W pierwszej kolejności należy zgodzić się ze skarżącym, że Sąd Okręgowy nieprawidłowo zasądził odsetki od zadośćuczynienia od dnia 27 marca 2009 roku.

Zgodnie z art. 481 § 1 k.c. odsetki należą się za samo opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, choćby wierzyciel nie poniósł żadnej szkody i choćby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Dłużnik popada zaś w opóźnienie jeżeli nie spełnia świadczenia w terminie, w którym stało się ono wymagalne. Termin spełnienia świadczenia wyznacza przede wszystkim treść zobowiązania lub jego właściwość. Jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania, o czym stanowi art. 455 k.c. Reguła, według której dłużnik ma świadczyć niezwłocznie po wezwaniu go przez wierzyciela, ulega modyfikacji w odniesieniu do świadczeń przysługujących poszkodowanemu od zakładu ubezpieczeń. Stosownie bowiem do art. 817 § 1 i 2 k.c. ubezpieczyciel jest obowiązany spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od dnia zawiadomienia o wypadku, a gdyby wyjaśnienie w tym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu czternastu dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Zgodnie z art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 roku, Nr 124, poz. 1152 ze zm. – dalej jako "ustawa ubezpieczeniowa") zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie trzydziestu dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie, a w przypadku gdyby wyjaśnienie w tym terminie okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie czternastu dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie dziewięćdziesięciu dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego, przy czym w terminie trzydziestu dni zakład ubezpieczeń zawiadamia na piśmie uprawnionego o przyczynach niemożności zaspokojenia jego roszczeń w całości lub w części, jak również o przypuszczalnym terminie zajęcia ostatecznego stanowiska względem roszczeń uprawnionego, a także wypłaca bezsporną część odszkodowania. Ciążący na zakładzie ubezpieczeń obowiązek spełnienia świadczenia w terminie przewidzianym w art. 817 k.c., czy art. 14 ustawy ubezpieczeniowej, jak to wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 lipca 1999 roku (III CKN 315/98, OSNC 2000, nr 2, poz. 31), zależy od spełnienia dodatkowych przesłanek dotyczących współdziałania poszkodowanego, w tym zwłaszcza sprecyzowania roszczenia. Sąd Najwyższy wskazał, że poszkodowany powinien określić roszczenie, a jeżeli tego nie uczynił zakład ubezpieczeń powinien wystąpić z

propozycją zawarcia ugody, przy czym równoznaczne z nią jest oświadczenie (zwane nieraz „decyzją”) o wysokości odszkodowania. Jeżeli poszkodowany nie określi wysokości roszczenia, a zakład ubezpieczeń mając dane do jego ustalenia, nie oświadczy, jaką kwotę uważa za właściwe odszkodowanie, pozostaje w zasadzie stan opóźnienia, uprawniający wierzyciela do żądania odsetek. Z chwilą wypłacenia kwoty ustalonej przez ubezpieczyciela obowiązek wypowiedzenia się co do tego, czy jest ona odpowiednia, powraca do poszkodowanego. Od chwili zgłoszenia przez niego żądania dalszych roszczeń zakład ubezpieczeń pozostaje w opóźnieniu, o ile oczywiście roszczenia te będą uzasadnione. W konsekwencji Sąd Najwyższy stwierdził, że zakład ubezpieczeń nie pozostaje w opóźnieniu co do kwot nie objętych jego „decyzją”, jeżeli poszkodowany po jej otrzymaniu lub wcześniej nie określi kwotowo swego roszczenia. Stanowisko to Sąd Apelacyjny akceptuje i przyjmuje za własne.

Z zebranych w sprawie dokumentów wynika, że w dniu 24 lutego 2009 roku powód złożył w (...) Spółce Akcyjnej w S. wniosek o przyznanie zadośćuczynienia. We wniosku tym powód nie sprecyzował jednak kwoty zadośćuczynienia, a jedynie domagał się wypłacenia zaliczki w kwocie 15.000 złotych (k. 58). Także w odwołaniu od decyzji (...) Spółki Akcyjnej w S. przyznającej powodowi zadośćuczynienie w kwocie 19.000 złotych, powód nie wskazał, jakiej kwoty zadośćuczynienia się domaga (k. 45-47). W toku całego postępowania likwidacyjnego i w korespondencji przesądowej powód nie sprecyzował kwoty zadośćuczynienia, a wskazywał jedynie wysokość odszkodowania i renty.

Skoro w toku postępowania likwidacyjnego powód uzyskał zadośćuczynienie w kwocie przewyższającej żadaną przez niego zaliczkę na poczet zadośćuczynienia, a oprócz wskazania kwoty tej zaliczki nie sprecyzował kwotowo zadośćuczynienia ani w postępowaniu likwidacyjnym, ani w korespondencji przedsądowej, a uczynił to dopiero w pozwie, to mógł domagać się od pozwanego odsetek od zadośćuczynienia od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu, a zatem od dnia 8 listopada 2010 roku.

Korekty wymagało też rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego w zakresie renty z tytułu zwiększonych potrzeb powoda.

Przyznanie renty z tytułu zwiększonych potrzeb na podstawie art. 444 § 2 k.c. dotyczy sytuacji, gdy poszkodowany musi ponosić wyższe koszty utrzymania w zakresie usprawiedliwionych potrzeb w porównaniu ze stanem sprzed wyrządzenia szkody (np. koszty odpowiedniego wyżywienia, stałych konsultacji medycznych i lekarstw). Przesłanką zasądzenia renty z tytułu zwiększonych potrzeb jest udowodnienie istnienia tych zwiększonych potrzeb. Przyznanie renty z tego tytułu nie jest zaś uzależnione od wykazania, że poszkodowany zaspokaja te potrzeby i ponosi z tym związane wydatki.

W świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego nie budzą wątpliwości ustalenia Sądu I instancji, że aktualnie zwiększone potrzeby powoda są mniejsze niż bezpośrednio po wypadku. Wcześniej, jak trafnie wskazał Sąd Okręgowy, powód wymagał specjalnej diety, uczęszczał na basen, obecnie zaś nie wymaga specjalnego żywienia, nie uczęszcza też na basen. Aktualnie zwiększone potrzeby powoda sprowadzają się do zakupu leków przeciwbólowych, a także wkładek ortopedycznych za kwotę 250 złotych rocznie. Zakup odpowiedniego wyżywienia, biletów na basen, leków i wkładek ortopedycznych z pewnością wiązał się z wydatkiem rzędu 200 złotych miesięcznie. Z kolei na leki i wkładki ortopedyczne powód nie wydaje więcej niż 100 złotych miesięcznie. Wobec tego, że w toku postępowania przed Sądem I instancji powód wykazywał konieczność korzystania przez niego z basenu, ze specjalnego żywienia i dopiero na rozprawie w dniu 28 lutego 2013 roku podał, że obecnie zwiększone jego potrzeby sprowadzają się do zakupu leków i wkładek ortopedycznych Sąd Apelacyjny uznał, że uzasadnione jest obniżenie renty z tytułu zwiększonych potrzeb do kwoty 100 złotych miesięcznie dopiero od dnia 28 lutego 2013 roku. Od dnia 1 stycznia 2009 roku do dnia 27 lutego 2013 roku pozwany winien łożyć na rzecz powoda rentę z tytułu zwiększonych potrzeb w kwocie 200 złotych miesięcznie.

Nie mogło ostać się także rozstrzygnięcie Sądu I instancji w zakresie odszkodowania w części dotyczącej zwrotu kosztów leczenia i rehabilitacji.

Odszkodowanie przewidziane w art. 444 § 1 k.c. obejmuje wszelkie koszty pozostające w związku z uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, jeżeli są konieczne i celowe. Pojęcie „wszelkie koszty” oznacza koszty różnego rodzaju, których nie da się z góry określić, a których ocena, na podstawie okoliczności sprawy, należy do sądu (por. wyrok

Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2008 roku, II CSK 425/07, LEX nr 378025). Celowość ponoszenia wszelkich wydatków może być związana nie tylko z możliwością uzyskania poprawy stanu zdrowia, ale też z potrzebą utrzymania tego stanu, jego nie pogarszania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2011 roku, IV CSK 308/10, LEX nr 738127). Zawsze jednak obowiązek zwrotu dotyczy wydatków rzeczywiście poniesionych i nie wystarczy wykazanie, że były one obiektywnie potrzebne (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 8 lutego 2006 roku, I ACa 1131/05, LEX nr 194522).

Tymczasem Sąd Okręgowy zasądzając od pozwanego na rzecz powoda odszkodowanie w kwocie 2.227,17 złotych tytułem zwrotu kosztów leczenia i rehabilitacji nie wskazał, jakie rzeczywiście poniesione przez powoda wydatki obejmuje ta kwota. Sąd Apelacyjny zmuszony był zatem poczynić w tym zakresie własne ustalenia.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że rzeczywiście poniesione przez powoda koszty leczenia i rehabilitacji sięgają kwoty 1.419,29 złotych. Powód wydatkował bowiem kwotę 76,56 złotych na leki (k. 144), kwotę 70 złotych na basen (k. 145), kwotę 140 złotych na basen (k. 146), kwotę 240 złotych na wkładki ortopedyczne (k. 147), kwotę 73,28 złotych na leki (k. 154), kwotę 150 złotych na badanie (k. 155), kwotę 90 złotych na badanie (k. 156), kwotę 41,59 złotych na leki (k. 160), kwotę 155 złotych na basen (k. 162), kwotę 18,78 złotych na leki (k. 163), kwotę 80 złotych na badanie (k. 164), kwotę 8,50 złotych na basen (k. 165), kwotę 31,22 złotych na leki (k. 166), kwotę 93,36 złotych na leki (k. 167), kwotę 50 złotych na badanie (k. 168), kwotę 50 złotych na badanie (k. 169), kwotę 51 złotych na kulę (k. 170). Powyższych wydatków pozwany nie kwestionował, były one wykazane fakturami lub rachunkami.

Poniesione przez powoda koszty były konieczne i celowe. Tym samym pozwany winien zwrócić powodowi koszty leczenia i rehabilitacji w kwocie 1.419,29 złotych. Wobec tego, że w postępowaniu likwidacyjnym powód przedłożył te same rachunki co w postępowaniu sądowym i na podstawie tych rachunków pozwany wypłacił powodowi tytułem zwrotu kosztów leczenia kwotę 403,39 złotych, żądanie powoda o odszkodowanie tytułem zwrotu kosztów leczenia i rehabilitacji było uzasadnione co do kwoty 1.1015,90 złotych (1.419,29 złotych – 403,39 złotych). Tym samym Sąd I instancji zawyżył odszkodowanie tytułem zwrotu kosztów leczenia i rehabilitacji o kwotę 1.211,27 złotych (2.227,17 złotych – 1.015,90 złotych). Dlatego też zasądzone od pozwanego na rzecz powoda odszkodowanie obniżono do kwoty 6.627,73 złotych (7.839 złotych – 1.211,27 złotych).

Z powyższych względów na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzeczono reformatoryjnie jak w punkcie I sentencji. W pozostałej części apelacja podlegała oddaleniu w oparciu o art. 385 k.p.c., o czym orzeczono w punkcie II sentencji.

O kosztach procesu za drugą instancję rozstrzygnięto mając na uwadze wynik postępowania odwoławczego oraz treść art. 100 zdanie drugie k.p.c. w zw. z art. 98 § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c. i art. 109 k.p.c. Apelacja pozwanego została uwzględniona niemal w całości i dlatego powód jest zobowiązany ponieść w całości koszty procesu za drugą instancję. Powód winien zatem zwrócić pozwanemu poniesione przez niego koszty postępowania odwoławczego, na które składa się opłata od apelacji w kwocie 1.892 złote i wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 1.800 złotych, ustalonej w oparciu o § 6 pkt 5 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (j.t. Dz. U. z 2013 roku, poz. 490).